

Panorama Leszyna 2018. 24 s. 35 (13-06)

# Pochodzący z Bojanowa Paweł Ptak poleci na mundial

▲ PIŁKA NOŻNA. NASZ CZŁOWIEK W REPREZENTACJI TRENERA ADAMA NAWAŁKI

**R**ęce pełne roboty – dosłownie i w przenośni. Fizjoterapeuci piłkarskiej reprezentacji Polski Paweł Ptak i Bartłomiej Spałek nie mają czasu na nudę. Najpierw było zgrupowanie kadry w Juracie, po nim druga odsłona przygotowań w Arłamowie. Trening goni trening. Sprawdzianem formy piłkarzy były towarzyskie mecze z Chile i Litwą.

– Pracujemy codziennie, często kończymy dzień w późnych godzinach wieczornych, nieraz nocą – mówi pochodzący z Bojanowa Paweł Ptak, fizjoterapeuta reprezentacji Polski. – Jesteśmy do dyspozycji piłkarzy 24 godziny na dobę. Wszystko musi być przygotowane i zapięte na ostatni guzik.

Sztabem medycznym reprezentacji kieruje lekarz Jacek Jaroszewski. Fizjoterapeuci ściśle z nim współpracują, ale podkreślają, że szefem jest trener Adam Nawałka.

– Bardzo rzeczowy i konkretny, wymagający i pracowity – charakteryzuje selekcjonera Paweł Ptak, gdy opowiada o swoich obowiązkach. – Rano przygotowujemy się do treningu. Po nim zajmujemy się zawodnikami. Muszą być przygotowani. Nie tylko regeneracja sił, ale też zdrowotnie, żeby nic nie bolało.

Paweł Ptak na co dzień pracuje w Miedzi Legnica, która awansowała do piłkarskiej ekstraklasy. Ptak przyszedł ze sportem zaczynał w Krokusie Leszno. Za namową taty, trenera lekkoatletyki Krzysztofa Ptaka, biegał



Paweł Ptak posiada na koncie medale mistrzostw świata i mistrzostw Europy w lekkoatletyce. Teraz spełnia się, będąc fizjoterapeutą piłkarskiej reprezentacji Polski

specjalizował się w sprintach i osiągał sukcesy. W 2001 roku zdobył brązowy medal w biegu sztafetowym 4x400 m na mistrzostwach Europy juniorów. Największy sukces zanotował pięć lat później w Moskwie. Wspólnie z reprezentacją Polski wywalczył srebrny

Lekkoatletyce poświęcił 12 lat. W 2009 roku zakończył karierę. Decyzję o zawieszeniu butów na kołku przyspieszyła przewlekła kontuzja ścięgna Achillesa. Wychowanek leszczyńskiego Krokusa postanowił pozostać przy sporcie. Po ukończeniu fizjoterapii na wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego przez cztery lata pracował w Polskim Związku Lekkiej Atletyki, gdzie opiekował się seniorską kadrą, między innymi Piotrem Małachowskim.

– Na jednym z kursów dla fizjoterapeutów poznałem Bartłomieja Spałka, który pracował w Górniku Zabrze. Trenerem Górnika był Adam Nawałka. Gdy Nawałka został powołany na stanowisko selekcjonera reprezentacji Polski zaprosił do współpracy Spałka, a on polecił moją osobę – wspomina Ptak.

Fizjoterapeuta pochodzący z Bojanowa na co dzień współpracuje z najlepszymi polskimi piłkarzami. Bardzo chwali atmosferę w reprezentacji, organizację i zaangażowanie. Trener Nawałka jest bardzo wymagający. Fizjoterapeuci i masażyści na zgrupowania pracują na sto dwadzieścia procent możliwości. Piłkarze w klubach mają świetną opiekę medyczną. Reprezentacja pod tym względem chce być jeszcze lepsza.

Ptak towarzyszy reprezentacji od czasu objęcia sterów przez trenera Nawałkę. Był na mistrzostwach Europy we Francji i teraz będzie towarzyszył